

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji. Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 4 gr. 30, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz min. przed tekstem i w tekście (6 linij) 25 gr., za tekstem (10 linij) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenie cyfrowe, skompilowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.



O. Anzelm Koniarek

PRZEOR BONIFRATRÓW

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sw Sakramentami zasnął w Panu dnia 28 VIII 1932 r. o godz. 4 i pół po południu. Nabożeństwo żałobne odprawione będzie dnia 30 VIII r. b. o godz. 9 rano, poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rossa.
KONWENT O. O. BONIFRATRÓW.

Żydostwo w starożytności. — Upadek cesarstwa rzymskiego. — Żydzi a islam. — Walka żydów z chrześcijaństwem średniowiecznym. — Reformacja i wojny religijne. — Żydzi a masoneria. — Rewolucja francuska. — Żydzi a rozbiory Polski. — Żydzi a zmartwychwstanie Polski. — Finansjeria żydowska. — Socjalizm. — Sjonizm. — Bolszewizm —

oto najważniejsze rozdziały
jedyną polską historię o żydach p. t.:

ZMIERZCH IZRAELA

HENRYK ROLICKI

Stron 420, form. 24 x 16 cm.

Cena 10 zł.

DO NABYCIA

W ADMINISTRACJI DZIENNIKA WILEŃSKIEGO

Skład główny w Admin. „Myśli Narodowej”, Warszawa, Aleja Jerozolimskie 17 m. 5.

Włączenie Wilna do komunikacji lotniczej solą w oku litewskim i sowieckim.

Inspirowane przez poselstwo litewskie i sowieckie „Pehdeja Brihdi” z powodu otwarcia linii lotniczej Warszawa—Wilno—Ryga—Tallin zamieszczają następujące uwagi:

„Geograficzne nazwy Warszawy, Wilna, Rygi, Tallina, można zawsze bardzo łatwo przekształcić na terminy polityczne. Dla czego do linii komunikacji lotniczej przyłączono Wilno, które leży w najdalszym zakątku państwa polskiego i które w razie wojny może być w pierwszym rzędzie okupowane przez wroga? Chodzi o to, że Wilno jest pojęciem politycznym nie tylko dla dorzecza Niemna lecz i Wilji. Wilno symbolizuje gorliwy imperjalizm polski. Wilno oznacza nadzieję Polski, mocarstwowej, ekspansji państwa i rozwój jego wpływów politycznych. Wilno jest bezpośrednim pośrednikiem Warszawy.

Otwarcie wzmiankowanej linii powietrznej jesienią świadczy, że linia ta ma większe znaczenie polityczne aniżeli ekonomiczne. Długa na 3 tysiące km. linia przechodzi przez 6 państw z wyłączeniem Litwy. O politycznym znaczeniu nowej linii można by zresztą wnioskować z mowy, wygłoszonej przez posła polskiego w Rydze Arciszewskiego przy otwarciu tej linii. Posel Arciszewski zwrócił mianowicie uwagę słuchaczy na testament polityczny s. p. Mejerovicsa, b. ministra spraw zagr. Litwy, który był stanowczym zwolennikiem orientacji polskiej i dążył do zbliżenia narodów.

Lotwscy mężowie stanu winiliby się zastanowić poważnie czy niema możliwości pogodzenia Polski z Litwą, a jeżeli nie, to po czyjej stronie stanąć: Polski czy Litwy”.

Rozruchy w Bełchatowie.

Walka strajkujących robotników z policją.

W związku z częściowym strajkiem robotników przemysłu włókienniczego w Bełchatowie doszło tam do bieżących zdarzeń.

Wczoraj popołudniu odbyło się zebranie strajkujących w sali straży ogniowej. Na zebraniu tem niejaki Icek Goldmin z Łodzi zażądał, aby udać się do fabryki i przeszkodzić w wykonywaniu pracy tym robotnikom, którzy do strajku nie przystąpili.

Strajkujący wezwania tego usłuchali i w ilości kilkuset osób

zebrali się przed fabryką Glareckiego i Szmulewicza. Tłum usiłował wdrzeć się do wnętrza fabryki. Przybyła policja jednak wezwiała strajkujących do rozejścia się. Z tłumu padły kamienie na posterunkowych, ci zaś przystąpili do rozpraszania go przy pomocy pałek gumowych. Dwaj posterunkowi, poważnie potłuczeni kamieniami, odwiezieni zostali do szpitala; kilku podległych aresztowano, wśród nich Icka Goldmina.

Sawobójstwo ziemianina wobec komornika.

WARSZAWA. Onegdaj właściciel majątku Wronki pod Piotrkowem, Feliks Winsch, w chwili gdy przybył do komornika w celu egzekucowania należności, popełnił samobójstwo, strzelając do siebie w obecności komornika.

Czynności urzędowe przerwano, zajmując się ratowaniem samobójcy. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala. Wy-padek wywołał ogromne wrażenie wśród okolicznego ziemianstwa.

Zapowiedź nowych ataków na świątynie w Sowietach.

Na podstawie informacji, za-sięgniętych z wiadomego źródła, „Observatore Romano” podaje, że wszystkie regionalne komitety wykonawcze („ispolkomy”) w ZSSR, otrzymały nie ogłoszony publicznie dekret władz centralnych, polecający likwidację wszystkich wyznań religijnych na całym terytorium ZSSR. do dnia 31 grudnia 1933 r. Po tym terminie na okres przejściowy pew-

nej tolerancji religijnej mają być opracowane normy co do ilości dozwolonych domów modlitwy. Stosownie do danych wzmiankowanego dekretu dla ponad 2 milionów oficjalnie zanotowanych w Z. S. S. R. katolików (około 1.800.000 Polaków, 200.000 Niemców, 40.000 Łotyszów i 30.000 Litwinów) można będzie mieć 20 świątyni. Wszystkie inne świątynie mają być zamknięte.

Raid lotniczy dookoła Europy.

Polak Żwirko odebrał puchar Niemcom.

BERLIN (Pat.). Start do rozstrzygnięcia lotu wyścigowego w raidzie lotniczym dookoła Europy rozpoczął się dziś w Staaken o godzinie 15. Pierwszy startuje Żwirko o 15,15 i w trzy minuty potem przelatuje nad Tempelhofem, kierując się w stronę Frankfurtu nad Odrą. Nad Frankfurtem przeleciał o godzinie 15 min. 42, sek. 37. Lotnik niemiecki Poss wystartował o godzinie 15,20, Hirth o godz. 15,21, Morzik o godz. 15,26, Bajan o godz. 15,40, Karpinski o godz. 15 min. 40 sek. 30, Giedgowd o godz. 15,44.

O godzinie 16,41 Żwirko prze-rwał wstęgę na mecie jako pierwszy. Potem przyleciał Morzik, który ze Staaken wystartował o godz. 15,26.

O godzinie 17,45 kierownictwo lotu komunikuje ostateczne wyniki w tymczasowej punktacji,

ustalając wyraźne zwycięstwo por. Żwirki, który osiągnął 461 punktów, zaś faworyci niemieccy Poss i Morzik po 458 punktów.

Według ostatnich obliczeń zwycięzca w międzynarodowych zawodach awionetek turystycznych został bezapelacyjnie Żwirko, osiągając 461 punktów i dystansując wszystkich swych współzawodników. Najwyższą ilość punktów po por. Żwirce osiągnęli Niemcy Morzik i Pos po 458 punktów.

W ten sposób puchar przechodzi do aeroklubu polskiego, który zorganizuje następne zawody europejskie. Jak wiadomo, 3 zwycięstwa uprawniają dany kraj do zachowania pucharu. Niemcom nie udało się go zatrzymać, mimo dwukrotnego zwycięstwa Morzika w latach poprzednich.

Hymn Polski w Berlinie.

BERLIN (Pat.). Od godzin południowych na obrzeżniach lotniska w Tempelhofie nieprzebrane tłumy oczekiwały z największym napięciem wyniku raidu. Ilość widzów obliczają na 50 tysięcy.

Żwirko ciągle był na czele, lecz bardzo ściągany przez faworytów niemieckich Possa, głównie zaś Morzika, który siedł w szalonym tempie. Na ostatniej stacji kontrolnej, 95 km. przed Berlinem, wyścig przybrał najwyższe tempo. Publiczność z zapartym tchem wypatrywała w kierunku południowym zjawienia się samolotów.

Walka pomiędzy górnołatowcem Żwirki a niemieckim dolnołatowcem Morzika na tym ostatnim odcinku osiągnęła punkt kulminacyjny. O godzinie 16,40 na horyzoncie ukazał się mały punkt. Był to górnołatowiec Żwirki, który z szybkością 215 km. szedł bokiem do lotniska, a potem pod kątem prostym zawirował na metę i opuścił się nisko o godzinie 16,42, ażeby po przejściu mety, strzeliwszy raz jeszcze w górę, wylądować gładko.

Wysiadającego z aparatu Żwirkę publiczność powitała owacyjnie. Kolonja polska w Berlinie z członkami poselstwa na czele wręczyła lotnikowi polskiemu kwiaty. Z kolei jedna po drugiej lądowały potem maszyny polskie, idące w przepięknej formie.

Żwirko zdobył cenny puchar i 100000 fr.

Prócz wspaniałej propagandy lotnictwa polskiego przez zdobycie pierwszego miejsca przez Żwirkę, otrzymał on wspaniały puchar

przechodni wartości 20.000 franków.

Jako nagrodę indywidualną Żwirko zdobył 100.000 franków.

Polityczna wizyta premiera Herriota w Anglii.

PARYŻ (Pat.). Premier Herriot w towarzystwie Chautemps wyjechał dzisiaj rano do Havru, skąd uda się okrętem do Jersey, gdzie będzie podejmowany przez Herberta Samuela.

Przypuszczają, że spotkanie to należy tłumaczyć jako życzenie rządu angielskiego po zakończeniu konferencji w Ottawie,—mo-

żliwie najszybszego zawarcia traktatu handlowego z Francją. Z drugiej strony wskazują na potrzebie rządu francuskiego, prowadzącego rokowania ze Stanami Zjednoczonymi,—wymiany poglądów z Anglią. Według innych chodzi o przygotowanie światowej konferencji gospodarczej.

Likwidacja rewolty monarchistycznej w Hiszpanii.

MADRYT (Pat.). W więzieniu wojskowym w Madrycie znajduje się 18 generałów, 5 wyższych oficerów, 5 adiutantów, 5 kaprali oraz 33 szeregowców, razem około 70 osób, które mają stanąć niebawem przed sądem wojennym za udział w spisku z 10

Porozumienie centrum niemieckiego z hitlerowcami.

BERLIN. Pat. Prasa potwierdza wiadomość dojścia do porozumienia między centrum a narodowymi socjalistami w sprawie sformowania nowego gabinetu prezydałnego Rzeszy. Podobno ustalono

już nawet ogólne linie polityki tego rządu. Mówią o kombinacji Schleicher, Bruening, Strasser. Bruening ma być ministrem spraw zagranicznych.

WIELKA MOWA PROGRAMOWA PAPENA.

BERLIN. (Pat.). Na zjeździe westfalskiego związku chłopskiego w Munster kanclerz Papen wygłosił dzisiaj wielką mowę, w której w ogólnych zarysach zabrał się o program gospodarczy rządu Rzeszy i poglądy polityczne czynników miarodajnych.

Na wstępie kanclerz Papen wystąpił ostro przeciwko poglądom pravicowym i lewicowym radykałów w związku z wyrokami w procesach w Bytomiu i Brzegu. Kanclerz podkreślił, że obowiązkiem władzy państwowej jest wystąpić do waiki z tego rodzaju objawami zdżyczenia moralności politycznej, jaka zaznacza się w atakach narodowych socjalistów na rząd i sądownictwo.

„Ladne prawo nie może pozostawać wyłącznie na usługach jednej tylko partii lub klasy. Zgodnie z tradycjami pruskimi, do kierownictwa państwem pretendować mogą tylko ci, którzy podporządkują się obowiązującym ustawom. Niepohamowana w tonie odezwa przywódcy partii narodowo socjalistycznej nie da się pogodzić z jego aspiracjami do objęcia steru rządów w państwie.

Odmawiam Hitlerowi prawa do utożsamiania mniejszości, stojącej pod jego sterem, z całym narodem niemieckim, równocześnie zaś traktowania wszystkich innych obywateli jako stojących poza prawem.

Występując dziś przeciwko Hitlerowi i w obronie państwa praworządnej wspólnoty narodowej i autorytetu rządu, daję tem samem dowód, że ja właśnie a nie on dążę do celu, który przyświecał od lat zwolennikom jego w walce z oligarchją partyjną. Rząd obecny dąży od początku do wciągnięcia narodowego ruchu wolnościowego do pozytywnej współpracy nad odbudową Niemiec. To też kanclerz nie przypuszcza, aby ruch ten trwale pozostawał w szeregach bezwzględnej opozycji wobec rządu.

Nie przesądzając decyzji w sprawie wykonania wyroków śmierci na skazanych w Bytomiu hitlerowcach, kanclerz z naciskiem stwierdza, że rząd pruski kierować się będzie wyłącznie zasadą sprawiedliwości bez względu na ataki polityczne z różnych stron.

Ostatnie dni Gorgułowa.

Paryskie pisma donoszą, że los Gorgułowa zadecyduje się w pierwszych dniach września. Akta procesu Gorgułowa w tych dniach odesłane zostały do ministerstwa sprawiedliwości, gdzie będą rozpatrywane przez specjalną „komisję amnestijną”, składającą się z czterech dyrektorów głównych departamentów ministerstwa. Komisja pośpiesznie rozpatrzy sprawę i wyda swą opinię. Opinia komisji, podpisana przez ministra sprawiedliwości Renoult'a oddana zostanie Prezydentowi republiki, od którego rozstrzygnięcia zależy los skazańca.

Przed ostatecznym rozstrzygnięciem prezydent A. Lebrun wysłucha jeszcze obrońcę Gorgułowa, Gerauda, który nadal twierdzić będzie, że Gorgułow jest nie-poczytalny. Nazajutrz po rozmowie z obrońcą prezydent załatwi prośbę o ulaskawienie. Jeśli prezydent nie skorzysta z prawa

W razie konieczności kanclerz gotów jest użyć siły, ażeby zmusić wszystkich do uszanowania równego dla ogółu obywateli niemieckich prawa.

„decydowany jestem—mówił Papen—stłumić w zarodku wszelkie zarzewie wojny domowej i wystąpić do walki ze wzmagającą się fałą gwałtów politycznych i niepokoju.

Następnie kanclerz streścił zasady programu gospodarczego rządu.

Program polityczny rządu przedstawił kanclerz Papen Reichstagowi, jednak zaznacza, że już w najbliższych dniach komisaryczne ustawodawstwo uchwali wielką reformę administracji jako wstęp do reformy administracji Rzeszy. Usunięcie dualizmu w Rzeszy i Prusiech wskazuje zdaniem Papena na to, że rząd obecny zdecydowany jest pod tym względem działać.

Najbliższe miesiące poświęcone będą przede przebudowie państwa niemieckiego we wszystkich dziedzinach. Rząd nie pozwoli stronnictwom na zakłócenie tej pracy. Zasada konstytucyjna o suwerenności ludu nie może oznaczać, ażeby władza państwowa oddana być miała w parlamencie na pastwę taktycznych posunięć poszczególnych stronnictw.

Jeżeli dziś mówi się o koalicji centrum z stronnictwem narodowo-socjalistycznym, w co nie mogę uwierzyć, ponieważ nie zgadza się to z antyparlamentarną postawą narodowych „socjalistów”, to przecież ukrytą podstawą takiej koalicji jest tylko to, że jedna partja pragnie zniszczyć drugą. Zapytuje, czy kryzys, jaki przechodzi obecnie lud niemiecki, jest w stanie znieść tego rodzaju zakulisowe gry?

Przemówienie kanclerz zakończył oświadczeniem, że czynnik rządowy nie zamierza odstąpić od zasady praw konstytucyjnych i nie zamyslają przeprowadzać zmiany ustroju państwa.

Rząd opiera się i działa z polecenia prezydenta Hindenburga, reprezentującego czynnik, zarówno autorytetu, jak i demokracji w jednej osobie.

Z pogranicza.

Znów hece antypolskie na Litwie.

Z pogranicza donoszą, iż w ub. niedzielę na terenie całej Litwy odbyły się antypolskie pochody połączone z szeregiem antrakcji wokalno-artystycznych, kwestami i t. p., z których cały dochód przeznaczony został na t. zw. „Żelazny fundusz wileński”. W szeregu powiatów specjalne lotne grupy sprzedawców, rekrutujących się przeważnie ze strzelców, członków „Związku Wyzwolenia Wilna” i młodzieży uniwersyteckiej rozprzedawali t. zw. „paszporty wileńskie”. Kilkuset tych kwestarzy na motocyklach, rowerach, konno i autobusami objeżdżało osiedla na pograniczu i gwałtem wypychało spokojne ludności antypolskie paszporty.

W kościołach litewskich odbyły się specjalne nabożeństwa, podczas których księża Litwini nawoływali lud litewski do okazywania odpowiedniej chwili, kiedy wszyscy Litwini, jak jeden mąż, ruszą do prastarej stolicy Litwy, by wziąć ją w wieczne posiadanie!

Clou uroczystości odbyło się w Kownie, w których wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, rządu, Związku Wyzwolenia Wilna, szaulisów i t. p.

INTROLIGATORNIA

AL. ZWIERZYŃSKIEGO
MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244.
PRZYJMUJE DO OPRAWY
RÓŻNE KSIĄŻKI, I INNE ROBOTY
wykonanie staranne - ceny niskie
OTWARTA OD 8-ej DO 4-ej POP.P

